

ROZPRAWY FILOZOFICZNE



Księga pamiątkowa

w darze

Profesorowi Józefowi Szustkowi



Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Toruń 2005

ISBN 83-231-1915-5

Rozprawy filozoficzne

Księga pamiątkowa
w darze
Profesorowi Józefowi Pawlakowi

Pod redakcją
Włodzimierza Tyburskiego i Ryszarda Wiśniewskiego



Toruń 2005

ZBIGNIEW NERCZUK

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika)

Sofistyka a filozofia przyrody

Na powstanie sofistyki oraz ukształtowanie jej intelektualnego oblicza złożyły się trzy główne tradycje: literacka, retoryczna i filozoficzna w połączeniu z przemianami społeczno-politycznymi zachodzącymi w Atenach oraz wzrastającym zainteresowaniem zjawiskiem kultury i cywilizacji¹. Wpływ literatury przejawia się w sofistyce w jej wyraźnym upodobaniu do interpretacji dzieł poetyckich, imitacji technik wypracowanych przez poezję, zainteresowaniu problematyką mitologiczną i jej poetyckimi ujęciami. Nowo powstała retoryka sycylijska (Koraks, Tyzjasz) oraz dokonania retoryczne filozofów, takich jak Heraklit czy Empedokles, skłaniają sofistów do zwrócenia uwagi na retoryczną stronę tekstu i metody argumentacji.

Szczególnie interesująca jest relacja między filozofią presokratejską (składają się na nią zachodnia tradycja pitagorejczyków i eleatów oraz jońska filozofia przyrody) a sofistyka². Z reguły opracowania tematu wskazują na zwrot humanistyczny w myśli sofistów powiązany z odrzuceniem problematyki, metody i szczegółowych rozwiązań tejże tradycji. Czy w takiej sytuacji można w ogóle mówić o filozofii presokratyków jako o jednym z „pozytywnych” źródeł narodzin sofistyki? W pierwszej chwili odpowiedź może wydawać się negatywna: sofisci są tak nowatorscy, że ich związki z filozofią presokratejską polegają jedynie na krytyce jej metod oraz przedmiotu badań. Odpowiedź ta jest oczywiście wynikiem przekonania, iż sofisci, jak i Sokrates, skoncentrowali się w swych badaniach na człowieku, a co za tym idzie na zagadnieniach społecznych, politycznych i kulturowych. Taka wizja sofistyki jest chyba jednak zbyt jednostronna. Być może należałoby uzupełnić historię sofistyki

¹ Obszerną analizę genezy sofistyki przedstawia J. Gajda, *Sofisci*, Warszawa 1989, s. 15–49.

² Warto wspomnieć, że słynny zbiór tekstów H. Dielsa, *Die Fragmente der Vorsokratiker*, zawierający również teksty sofistów, stworzył konwencję, zgodnie z którą sofistów zalicza się do presokratyków.

o cały szereg problemów, które na ogół znajdują niewiele miejsca w opracowaniach, ponieważ zdają się nie pasować do powszechnie przyjmowanego oblicza tego ruchu.

Wydaje się nam, że źródeł sofistyki należy poszukiwać w filozofii przyrody nie tylko w „negatywnym” sensie przedmiotu krytyki³. Co więcej, nawet nieliczne zachowane przekazy wskazują, że sofisci przeszli drogę w pewien sposób zbliżoną do tej, o jakiej mówi Sokrates w platońskim *Fedonie*⁴ (który opisuje swoją fascynację filozofią przyrody w wydaniu Anaksagorasa, a następnie rozczarowanie i porzucenie tego typu problematyki), tyle że nigdy z dociekań przyrodniczych całkowicie nie zrezygnowali. Kontynuowanie wątków fizykalnych przez sofistów dostrzegło wielu badaczy. Już w XIX wieku H. Diels zwrócił uwagę na fragmenty świadczące o zainteresowaniach przyrodniczych Gorgiasza i wskazywał na zależność jego poglądów na temat mechanizmu postrzegania od koncepcji Empedoklesa⁵. Jednak dominującemu przekonaniu, zgodnie z którym w sofistyce nastąpiło odejście od filozofii przyrody i pełne skupienie się na retoryce, wychowaniu czy polityce, ulegali nawet bardzo wnikliwi badacze, tacy jak wspomniany H. Diels czy W. Nestle⁶, analizując działalność Gorgiasza. Dziwić może bowiem, że obaj uczeni, zarówno H. Diels, jak i W. Nestle, świadomi, jak wątłe są podstawy datowania zachowanych tekstów, a ponadto znając fizykalne zainteresowania uczniów Gorgiasza, zdecydowali się jednak na przyjęcie koncepcji „etapów” w rozwoju retora z Leontinoi. H. Diels wyróżnił trzy okresy w działalności Gorgiasza, odpowiadające zmianie zainteresowań filozofa: okres fizykalny (ok. 460–450), dialektyczno-nihilistyczny (po 450 r.) i retoryczny (początek wojny peloponeskiej)⁷. Decydującym argumentem za taką wizją było przekonanie, że odpowiada ona rozwojowi duchowemu całego ruchu sofistycznego⁸.

Wydaje się jednak, że koncepcja H. Dielsa oraz W. Nestlego daje raczej wyraz pewnemu powszechnemu wyobrażeniu o tym, czym sofistyka jest, a może czym powinna być, by odpowiadać podręcznikowym omówieniom, niż odzwierciedla wyniki badań. Określanie chronologii zachowanych fragmentów Gorgiasza ma ze względu na brak źródeł bardzo nikłe podstawy, dlatego też twierdzenie o całkowitym odejściu od dociekań przyrodniczych jest

³ Na fakt, że sofisci zajmowali się badaniami fizykalnymi, zwracają uwagę na przykład G. E. R. Kerferd, *The Sophistic Movement*, Cambridge 1981, s. 38, czy W. K. C. Guthrie, *Sokrates*, przeł. K. Łapiński i S. Żuławski, Warszawa 2000, s. 125.

⁴ Platon, *Fedon*, 96a nn.

⁵ H. Diels, *Gorgias und Empedokles*, „Sitzungsberichte der Königlich Preussischen Akademie der Wissenschaften zu Berlin”, 1884, s. 343–368, przedruk w: *Sophistik*, hrsg. V. C. J. Clasen, Darmstadt 1976, s. 351–83.

⁶ W. Nestle, *Die Vorsokratiker*, Jena 1922, s. 87 i n.

⁷ H. Diels, *Gorgias*, s. 382.

⁸ Ibidem, s. 352: „und doch scheinen mir die Etappen, welche er während seines über hundertjährigen Lebens in seiner Entwicklung zurückgelegt hat, typisch zu sein für den ganzen Verlauf der geistigen Revolution, als deren Stimmführer die Sophisten erscheinen”.

w przypadku retora z Leontinoi dowolne i stanowi wyraz pewnej wygody w myśleniu o sofistyce i filozofii greckiej w ogóle⁹. Jak twierdzi jeden z najwybitniejszych badaczy sofistyki G. E. R. Kerferd, podobnie sytuacja wygląda w odniesieniu do pozostałych sofistów. Jego zdaniem przekonanie, że sofisci zarzucili dociekania przyrodnicze, jest błędne. Wręcz przeciwnie: są oni kontynuatorami pewnych wcześniejszych wątków¹⁰.

Intrygujący jest fakt, że zarówno Galen, jak i Cyceon twierdzą, że Prodikos, Trazymach i Protagoras rozprawiali o naturze rzeczy¹¹. Wszyscy trzej sofisci znani nam są z innych zainteresowań: Prodikos jako badacz języka, Trazymach jako zwolennik prawa silniejszego, Protagoras jako nauczyciel cnoty i twórca słynnej tezy *homo mensura*. Musimy jednak pamiętać, że etykiety te odzwierciedlają przede wszystkim perspektywę Platona, przedstawiającego wspomnianych sofistów w swoich dialogach. Nie mamy fragmentów, które pochodziłyby z dzieł *O naturze*, o których wspominają Galen i Cyceon. Czy oznacza to jednak, że ich informacja jest fałszywa? Mając świadomość wyrywkowości źródeł dotyczących sofistyki, która w dużej mierze jest wynikiem selekcji negatywnej – jak sądzę, przetrwało bowiem przede wszystkim to, co było przedmiotem krytyki Platona, Arystotelesa czy innych późniejszych filozofów – powinniśmy przyłożyć większą wagę do rekonstrukcji tych fragmentów, które dotyczą zagadnień fizykalnych i które dotychczas stanowiły raczej zawadę w wytworzeniu spójnego obrazu sofistyki, funkcjonującej jako ruch „humanistyczny”.

Stosunek sofistyki do poprzedników jest bowiem złożony: fizykalna tradycja filozoficzna jest dla sofistów z jednej strony przedmiotem krytyki, z drugiej strony jednak, jak będziemy starali się wykazać, odgrywa ona niemałą rolę we własnych poglądach sofistów, przede wszystkim w ich koncepcji poznania.

Krytyka, jakiej sofisci poddają filozofię przyrody, wskazuje wyraźnie, że znają oni tę tradycję doskonale. Ten związek dostrzega S. Oświęcimski, który pisze, że sofisci „byli uczniami filozofów przyrody i zaczęli swą działalność od badań kosmologicznych w duchu tej filozofii”¹².

Bardzo niewiele wiadomo na temat biografii tzw. starszych sofistów oraz kształtowania się ich myśli. W *Żywotach*, które w ogóle mało uwagi poświęcają ruchowi sofistycznemu, Diogenes Laertios podaje tylko dwie informacje na temat ich wykształcenia. Biografia Protagorasa – jedynej omawianej przez Diogenesa przedstawiciela sofistyki – wskazuje na tradycję, wedle której Protagoras był uczniem Demokryta¹³. Chociaż wzmianka na temat ist-

⁹ Por. np. słuszną ocenę informacji przekazywanej przez Olimpadora o dacie powstania traktatu *O niebycie*, którą przedstawia H. Diels, *Gorgias*, s. 382.

¹⁰ G. E. R. Kerferd, *The Sophistic*, s. 13.

¹¹ 84 B 3 i 85 A 9 w: H. Diels, W. Kranz, *Die Fragmente der Vorsokratiker*, Dublin–Zürich 1968 (wyd. 14).

¹² S. Oświęcimski, *Czy Sokrates był sofistą?*, „Eos”, t. 56, 1966, s. 248.

¹³ DK 80 A 1.

niejących pomiędzy Demokrytem a Protagorasem związków jest zaskakująco szczegółowa, trudno uznać wiarygodność tego przekazu. Przeciw niemu wydają się przede wszystkim świadczyć względy chronologiczne, ponieważ Protagoras był najprawdopodobniej o pokolenie starszy od Demokryta. I chociaż tradycja ta wydaje się raczej legendą, której źródłem jest to, iż obaj filozofowie pochodzili z Abdery i byli sobie mniej więcej współcześni, to wiele wskazuje na to, że Protagoras znał poglądy filozofów przyrody (również i atomistów) i wiedzę tę wykorzystywał nie tylko w polemice z presokratykami, ale również, jeśli wierzyć w to, co Platon przedstawia w *Teajtecie*, w swych własnych konstrukcjach filozoficznych. Być może więc jest jakiś element prawdy w przekazie o związkach Protagorasa z Demokrytem – nawet jeśli relacja nauczyciel–uczeń nie istniała, to wiarygodne wydaje się przekonanie, że obaj znali swoje poglądy i toczyli ze sobą polemikę. Na ślady tej dyskusji, dotyczącej nie tylko zagadnień fizykalnych, ale również kwestii edukacji, wskazuje E. Dupréel¹⁴.

Znacznie bardziej przekonująca jest druga informacja zawarta w *Żywotach* Diogenesa Laertiosa, zgodnie z którą wielki sofista i retor Gorgiasz z Leontinoi był uczniem Empedoklesa¹⁵. W tym wypadku wydaje się, że źródłem tej tradycji nie jest tylko fakt, iż obaj filozofowie pochodzili z Sycylii. Chociaż Gorgiasz z całą pewnością nie aspirował do roli cudotwórcy i upadłego demona, za jakiego uważał się Empedokles, to jednak już na pierwszy rzut oka widać analogię między działalnością Empedoklesa i Gorgiasza. Obaj zajmowali się retoryką; Empedokles był lekarzem, podczas gdy Gorgiasz wykazywał zainteresowanie medycyną, postrzegając ją jako odpowiednik retoryki (moc lekarstw – moc słowa); Empedokles uprawiał magię, Gorgiasz zaś był przekonany o magicznej mocy słowa¹⁶. Ponadto przekaz Diogenesa Laertiosa potwierdzają inne źródła, które łączą z Gorgiaszem rozważania na temat mechanizmu postrzegania¹⁷.

Niewiele wiadomo o nauczycielach pozostałych sofistów „starszych”. W odniesieniu do Prodikosa w przekazach pojawia się trudna do zweryfikowania informacja o tym, że jego nauczycielem był Protagoras¹⁸. Według Suda nauczycielem Hippiasza był filozof Hegezidamos¹⁹, podczas gdy mistrzami Kritiasza – Gorgiasz oraz Sokrates²⁰.

Jednak nie tylko relacje typu nauczyciel–uczeń wiążą sofistów z filozofią przyrody. Zarówno obszar zainteresowań, jak i głoszone poglądy wskazują na związki zarówno z filozofią jońską (Anaksagoras, Empedokles, Heraklit), jak

¹⁴ E. Dupréel, *Les Sophistes. Protagoras, Gorgias, Prodicus, Hippias*, Neuchâtel 1948, s. 28–30.

¹⁵ DK 82 A 3.

¹⁶ DK 82 B 11, 14.

¹⁷ DK 82 B 4; DK 82 B 5.

¹⁸ DK 84 A 1; DK 84 A 3.

¹⁹ DK 86 A 1.

²⁰ DK 88 A 4.

i italską (pitagorejczycy, Parmenides, Zenon). Jak wskazuje referat poglądów Protagorasa przedstawiony przez Platona w *Teajtecie*, słynna teza Protagorasa zwana *homo mensura* opiera się na twierdzeniu o tożsamości wiedzy i spostrzeżenia, które odnosi się do bytu, a konstruowana jest w jawnej opozycji do Parmenidesowej tezy o tożsamości myślenia i bytu. Jej uzasadnienie stanowią dwie inne koncepcje: heraklitejska wizja powszechnej zmienności rzeczy oraz Empedoklesowa teoria postrzegania. Polemika z eleatami musiała stanowić ważny składnik myśli Protagorasa, albowiem od Porfiriusza dowiadujemy się, że napisał on traktat, w którym zwracał się przeciwko wszystkim głoszącym jedność bytu²¹. Być może też rację ma E. Dupréel, który na podstawie wzmianek u Arystotelesa i Simplicjusza mówiących o dyskusji między Zenonem a Protagorasem na temat dźwięku wydawanego przez upadające ziarno sugeruje, że jest to ślad dialogu, w którym rozmówcami byli Zenon i Protagoras²².

Również zachowane fragmenty Gorgiasza z Leontinoi dowodzą jego znajomości problematyki i metod filozofii przyrody. Wskazuje na to traktat *O niebycie*, który jest ironiczną rozprawą z tradycją filozofii przyrody, zwłaszcza eleacką. Ostatnia część traktatu, w której Gorgiasz wykazuje, że nawet jeśli coś jest poznawalne, to nie można tego zakomunikować innym ludziom, zawiera także nawiązania do badań Empedoklesa poświęconych procesowi postrzegania (tzw. zasada homogeniczności postrzeżeń). O tym, że wątek ten stanowił również przedmiot konstruktywnych rozważań Gorgiasza, świadczy ponadto przekaz zawarty w platońskim *Menonie*²³, fragment dzieła Teofrasta *O ogniu*²⁴, a także referat poglądów Protagorasa w *Teajtecie* Platona. Być może w działalności Gorgiasza pewną rolę odegrały też wpływy pitagorejskie. Asumpt do takiej hipotezy daje pojawiający się w *Pochwale Heleny* motyw magicznego działania słowa na duszę, którego źródłem poszukiwać można w pitagorejskiej koncepcji etosu muzycznego, a rozwinięcia w Arystotelesowej teorii *katharsis*²⁵. O niepotwierdzonym przez inne źródła, ale nie nieprawdopodobnym wątku działalności Gorgiasza informuje także przekaz Plutarcha, który na podstawie słów Heliodora twierdzi, iż na grobie Gorgiasza przedstawiony był on sam patrzący na astronomiczną kulę²⁶. Być może więc w kręgu zainteresowań Gorgiasza znajdowała się również astronomia.

Zainteresowanie zagadnieniami z zakresu filozofii przyrody jest widoczne również u uczniów Gorgiasza, spośród których znamy imiona Polosa, Alkidamasa, Antyfonta i Kritiasza²⁷. Polos z Akragas, uczeń Gorgiasza i kra-

²¹ DK 80 B 2.

²² E. Dupréel, *Les Sophistes*, s. 48 (odnośnie do DK 29 A 29).

²³ DK 82 B 4.

²⁴ DK 82 B 5.

²⁵ DK 82 B 11, 14. Por. T. S. Duncan, *Gorgias' Theories of Art*, „Classical Journal”, vol. 33, 1938, s. 402–413.

²⁶ DK 82 A 17.

²⁷ Por. omówienie fizykalnych zainteresowań uczniów Gorgiasza w: H. Diels, *Gorgias*, s. 369 i n.

jan Empedoklesa, w świetle wypowiedzi w platońskim *Gorgiaszu*²⁸, której prawdziwość potwierdza Arystoteles²⁹, jawi się jako zwolennik empirycznej koncepcji poznania. O Alkidamasie wiemy, że był autorem tekstu *Physikos*³⁰, który z pewnością dotyczył problematyki z zakresu filozofii przyrody.

Tradycja filozofii przyrody zajmuje dużo miejsca u Antyfonta. Wedle Platona Antyfont zbliżony jest w swych koncepcjach do Empedoklesa³¹. Jego traktat *O prawdzie* zdradza wyraźne zainteresowanie procesem postrzegania i optyką, które Antyfont dzieli z innymi sofistami – zarówno z Gorgiaszem (teoria wypływów zaczerpnięta od Empedoklesa), jak i z Protagorasem (mechanizm postrzegania inspirowany Empedoklesem). Antyfont poszukuje w traktacie wyjaśnień zjawisk niebieskich w duchu Heraklita, Anaksagorasa i Diogenesa z Apolonii. Według J. Gajdy Antyfont przyjmuje także eleacką koncepcję jedności bytu³².

Kritiasz, związany początkowo z Gorgiaszem, a później z Sokratesem, wydaje się na gruncie psychologii czerpać z Empedoklesa, od którego przejmuje twierdzenie, że dusza znajduje się we krwi³³.

W przypadku Hippiasza nie może być wątpliwości, iż obejmował on swymi badaniami praktycznie cały zakres dostępnej ówczesnie wiedzy. Ironia, a nawet złośliwość, z jaką Platon wspomina w dialogach o szerokości zainteresowań Hippiasza³⁴, nie powinna nam przesłaniać bezdyskusyjnego faktu, że Hippiasz był najwszechstronniejszym badaczem wśród sofistów i że proces nauczania opierał na wyjątkowo szerokim zakresie przekazywanej wiedzy. Co ciekawe, platoński Sokrates nie jest jedynym, który wyraźnie ironicznie zapatruje się na taki projekt Hippiasza. Wtórzy mu Protagoras, który w dialogu Platona przedstawiającym spotkanie sofistów w domu Kalliasa mówi nie bez złośliwości o „torturze”, na jaką niektórzy (tu, jak pisze Platon, Protagoras spojrział znacząco na Hippiasza) wystawiają młodzież, każąc się jej uczyć *technai*, i wylicza rachunki, astronomię, geometrię i muzykę³⁵. Fragment ten wskazuje na rywalizację istniejącą między sofistami w zakresie proponowanego *curriculum* i zarazem potwierdza erudycyjność nauczania Hippiasza, w którym z całą pewnością dużą rolę odgrywała wspomniana w przekazach astronomia³⁶. Inne źródła dodają do tego zestawu nauk całą gamę przedmiotów filologiczno-historycznych³⁷.

²⁸ Platon, *Gorgiasz*, 448c.

²⁹ Arystoteles, *Metafizyka*, 981a.

³⁰ Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, VIII 56.

³¹ Platon, *Prawa*, X 889a.

³² J. Gajda, *Sofiści*, s. 160.

³³ DK 88 A 23. Por. H. Diels, *Gorgias*, s. 370. Również J. Gajda (*Sofiści*, s. 184) zauważa, że Kritiasz zajmował się filozofią przyrody, chociaż trudno przypisać mu określone poglądy.

³⁴ Np. DK 86 A 11.

³⁵ Platon, *Protagoras*, 318e.

³⁶ DK 86 A 2, A 11.

³⁷ DK 86 A 9, A 11, B 6.

Niewiele wiadomo na temat zainteresowań fizykalnych Prodikosa. Wspominaliśmy już, że Cyceron oraz Galen przypisują mu autorstwo traktatu *O naturze*³⁸. Nieco więcej informacji przynoszą scholia do Arystofanesowych *Ptaków*, których autor nie zgadza się z Kallimachem zaliczającym Prodikosa do retorów, lecz jest przekonany, iż Prodikos jest filozofem, wskazując na jego badania astronomiczne³⁹.

Podsumowując to krótkie omówienie, można stwierdzić obecność pewnych wątków wywodzących się z filozofii przyrody, które wskazują, że zainteresowania sofistów wykraczały poza zwyczajowo im przyznawane pole społeczno-polityczne. Nawet te nieliczne zachowane fragmenty pozwalają wnioskować, że zarówno ze względu na swych nauczycieli, jak i zainteresowania, sofisci wywodzą się i przynależą w pewnej mierze do tradycji fizykalnej, którą z jednej strony odrzucają, a z drugiej adaptują do swoich potrzeb. Mając to na uwadze należy zrewidować często głoszone przekonanie o całkowitym zerwaniu sofistów z filozofią przyrody, a raczej skłaniać się do tezy o zachodzącym wraz z sofistyką „przesunięciu akcentów”. Pełny obraz sofistyki można bowiem osiągnąć jedynie wtedy, gdy zbada się oba momenty, które się na nią składają: zarówno krytykę tradycji presokratejskiej, jak i jej twórczą adaptację i kontynuację.

³⁸ DK 84 B 3 i 85 A 9. Zachował się tylko przekaz Galena mówiący o piśmie *O naturze człowieka* i poruszający problem płynów ustrojowych (84 B 4).

³⁹ DK 84 A 10.